

Andrzej Piaseczny, Jutro

Wiosna taka piękna
I troszczy się o nas tak
złych lat już nie pamiętam
do lata długo nie cza

i mamy siebie więcej
zdziwionych że to się da
rozkoszuj się prezentem
może zostanie w nas

gdyby jutro miało przyjść
nie tak znów dużo lepsze niż dzisiaj
czy wystarczy mały cud
czy to cud – zatłoczone ulice?
gdyby jutro miało wzejść
niemożliwie natrętnym pytaniem
będzie normalnie
czy jest normalnie?

a wiosna taka piękna
i nie ma co bać się
znów jak było to będzie
czy chcemy by było tak
i kiedy siebie więcej
zakochać się w taki stan
rozkoszuj się, bo może jeszcze będzie ci brak

gdyby jutro miało przyjść
nie tak znów dużo lepsze niż dzisiaj
czy wystarczy mały cud
czy to cud – zatłoczone ulice?
gdyby jutro miało wzejść
niemożliwie natrętnym pytaniem
będzie normalnie
czy jest normalnie?

gdy świat nam wyleciał w powietrze
czy kochać się mocniej niż przedtem
ja nie wiem
ty nie wiesz
rewolucja przed którą chcesz uciec
czy to na zawsze czy tylko na dłużej
gdyby tak jutro nie zmieniać, co muszę

gdyby jutro miało przyjść
nie tak znów dużo lepsze niż dzisiaj
czy wystarczy mały cud
czy to cud – zatłoczone ulice?
gdyby jutro miało wzejść
niemożliwie natrętnym pytaniem
będzie normalnie
czy jest normalnie?
gdyby jutro miało przyjść
nie tak znów dużo lepsze niż dzisiaj
czy wystarczy mały cud
czy to cud – zatłoczone ulice?
gdyby jutro miało wzejść
niemożliwie natrętnym pytaniem
będzie normalnie
czy jest normalnie?